

Jedno jest pewne, kimkolwiek by nie był, Roma pozyska jeszcze tego lata środkowego obrońcę, o którego prosi trener Paulo Fonseca. Formacja defensywna wykazuje sporo problemów w sparingach, Fazio nie jest zbyt szybki w wysoko ustawionej linii defensywnej, Juan Jesus popełnia błędy w kryciu, a Mancini musi nauczyć się gry w dwójce defensorów, po tym jak grał w ostatnich latach w innym systemie. Krótko mówiąc: potrzebny jest nowy lider.

Po tym jak nie udało się z Alderweireldem, którego Giallorossi mieli odpuścić, według ostatnich pogłosek, już dawno, na prowadzenie na początku zeszłego tygodnia wyszedł w mediach Dejan Lovren. Chorwat, który nie usiadł nawet na ławce w ostatnim meczu ligowym nie przekonuje jednak do siebie Romy, mimo sprzecznych doniesień z ostatnich dni. Petrachi i jego sztab nie ufają do końca warunkom kondycyjnym gracza, który leczył praktycznie cały poprzedni sezon przepuklinę.

I tak na prowadzenie w plotkach wychodzi Daniele Rugani, którego nazwisko wypłynęło w weekend. Po zakupach De Ligta i Demirala włoski obrońca stał się numerem pięć na środku defensywy Juventusu i będzie chciał z pewnością odejść. Według medialnych doniesień jutro ma dojść do spotkania kierownictwa Romy i Juventusu w sprawie transferu piłkarza. *Tuttomercatoweb.com* podaje, że Giallorossi są skłonni zaoferować 5 mln euro za wypożyczenie i wykup za 20-25 mln.

Autor: abruzzi